

MAGDALENA ŁOPATYŃSKA

ur. 1963; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Teatr Juliusza Osterwy, praca w archiwum Teatru Juliusza Osterwy, Andrzej Rozhin, Ryszarda Hanin, Stanisław Mikulski, Juliusz Machulski, praca jako sekretarz literacki w Teatrze Juliusza Osterwy, Jerzy Jasiński

Praca archiwistki i sekretarza literackiego w Teatrze Juliusza Osterwy

To była mrówcza praca. To było pomieszczenie o przestrzeni wolnej szerokości tego stołu a długości no takiej mniej więcej, zavalone wszystkim, aktami, zdjęciami. To była stajnia Augiasza. Ja lubię taką pracę. Mnie to uspokaja, mnie to porządkuje. I ja ze stoickim spokojem rok po roku, każdy dokument, każdą recenzję, każde zdjęcie, cokolwiek tam się znajdowało, układałam, wkładałam do teczek zdjęcia latami. Wyłoniła się z tego jakaś przestrzeń. Myśmy wówczas z dyrektorem Rozhinem postanowili te zdjęcia umieścić na foyer na piętrach i udało się to zrobić. Przecież w tym teatrze grała Ryszarda Hanin. To był pierwszy teatr, co prawda w haniebnej Polsce, bo w tak zwanej Polsce Lubelskiej, czyli 22 lipca aktu PKWN 1944 roku. Niemniej jednak to był teatr polski. Te nieśmiały próby teatru krakowskiego i te zatwierdzonego Teatru Osterwy jako pierwszego regularnego, repertuarowego teatru były oddechem polskości. Ten początek to są wielkie nazwiska. Pan Stanisław Mikulski, pan Juliusz Machulski i wiele innych osób, które się przewinęły. To jakież wielki był mój żal i smutek, kiedy przyprowadzałam na spektakle młodzież szkolną, ja nie mieszkałam przez 20 lat w Lublinie, nie wiem kiedy to zniknęło, i zobaczyłam białe, puste, bez tych przepięknych fotosów, bez tej historii tego teatru, korytarze. To wielki ból serca. Szkoda.

Potem poszerza się moja praca, jednocześnie wychowuję dziecko, będąc kobietą artysty, prowadzącą artystowskie mocno życie, w którym mu towarzyszę dzielnie, bo nie da się inaczej, prowadząc dom, studiując teatrologię. Dyrektor Rozhin patrząc na to, jaką mam pasję i być może co mam w głowie, bo wyłącznie na tej podstawie mnie do pracy przyjął, proponuje mi stanowisko sekretarza literackiego. Odchodzi wówczas ówczesny kierownik literacki, pan Jerzy Jasiński. Ja nie mam uprawnień jeszcze wówczas do tytułu kierownika literackiego. Nabywam je, już nie pamiętam,

czy rok, czy dwa [lata] później.

Data i miejsce nagrania	2023-07-10
Rozmawial/a	Anna Kostrzewska
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"